

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5. po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w mieście 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycja miejscowa w Agencji dzienników St. Sokolowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W mieście: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1. stycznia do końca czerwca lub od 1. lipca do końca grudnia, ówczesni i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 14 hal., kilkorazowe po 12 hal. od miejsca i wiersza miarą petiową, ogłoszenia zaś tabelaryczne 1 liczbowe po 20 hal. od jednego wiersza miary petiowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencja dzienników Sokolowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9. i w biurze Ludwika Plohna ulica Karola Ludwika l. 9; we Francji w Paryżu wyłącznie Agencja pana Adama 38 Rue de Varenne.

CZEŚĆ URZĘDOWA

P. Minister Wyznań i Oświaty zamianował reskryptem z dnia 24 lutego 1905 l. 2904 dyrektora państwowej szkoły przemysłowej we Lwowie i architekta, Zygmunta Hendla, konserwatorem sekcji II dla miasta Lwowa i powiatu politycznego lwowskiego na przeciąg lat pięciu.

Pan Namiestnik przeniósł koncypię Namiestnictwa, Romana Switalskiego, ze Lwowa do Tłumacza.

Obwieszczenie

e. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 4 kwietnia b. r. do l. 47.860 z wykazem panujących w Galicji chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawionym na podstawie sprawozdań e. k. starostw, przedłożonych od 28 marca do 3 kwietnia 1905. — zamieszczone jest w „dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 4 kwietnia.

Socjalizm we Francji.

Na odbytym niedawno kongresie socjalistycznym w Rouen ogłoszono przed światem, że wśród francuskich socjalistów zapanowała jedność. Jedność w szeregach walczących pod tem samem hasłem jest od dawna tajemnicą siły walczących i jej źródłem.

dłem. Najpotrzebniejszą jest w stronnictwach, które dobijają się dopiero wpływów politycznych, i dopiero w przyszłości liczyć mogą na objęcie władzy bezpośrednio w swoje ręce. Mniej potrzebną jest zaś dla partji rządzących, które rozporządzając nietylko i nie zawsze wpływem moralnym, ale zawsze olbrzymim zasobem materialnym przywilejów i korzyści, mogą zawsze liczyć na sprzymierzeńców zwłaszcza takich, którzy „w zasadach nie wyrosli“. Takich zaś jest coraz mniej, gdyż coraz silniej toruje sobie drogę przekonanie, że umysł elastyczny jest najcenniejszym skarbem polityka i że katolickie upieranie się przy raz objawionych zapatrywaniach jest największą w działaniach politycznych przeszkodą.

Tę przeszkodę nie zna najgłośniejszy z przywódców socjalistycznych we Francji p. Jan Jaurès. Dlatego sukces idzie wiecznie w jego ślady i dlatego dane mu było kosztować, przez pół trzecia roku rządów pana Combe, smaku władzy, której był przez ten czas rzeczywistym dzierżycielem tak, jak tańtem był jej nominalnym reprezentantem. Niema uprawnień politykowi słuszniej przysługującego nad prawo dowolności w wyborze metod działania. P. Jaurès był też z pewnością w swoim prawie zarówno w tych zamierzonych czasach, kiedy tylko gwałtowny przewrót społeczny uważał za godny szacunku cel działalności publicznej, jak i wtedy, kiedy idealizując zawsze jeszcze rewolucję, dopuszczał możliwość tej metody ewolucyjnej, którą dopiero potrafiły mu znowu obrzydzić pozytywne sukcesy, odniesione przy stosowaniu zasad ewolucji przez najzdolniejszego z socjalnych polityków Francji p. Millerand. Wtedy to zaparł się gotowości do transakcyj z oportunistem i pod tym samym impulsem wyparł się swego przyjaciela, p. Arystydesa Brianda, który chciał socjalistów zaprowadzić do obozu radykalnego, czyli do t. zw. lewicy parlamentarnej.

Na kongresie w Rouen p. Jaurès skorzystal znow z przyrodzonej człowiekowi wolności ruchów. Ofiarował przynierze na te-

renie wybierzemy tym samym radykałom, z którymi paktowanie uważał wczoraj czy przedwczoraj za ubliżające dla honoru socjalizmu. Jeżeli pomimo tego ogólne wrażenie z kongresu jest wrażeniem odniesionego przez odłam rewolucyjny triumfu, to nie można tego wrażenia brać ani zanadto tragicznie, gdy się jest spokojnym obywatelem, nielubiącym słusznie słowa „przewrót“, ani zanadto niem się rozkoszować, gdy się jest przypadkiem zwolennikiem „przewrotu“. W dzisiejszej Francji słowa stały się jeszcze tańsze, aniżeli dawniej, bo i gatunek produkcji pogorszył się niepospolicie. I jeżeli za co p. Jaurèsowi należy się wdzięczność, to za to, że ten potop pustych i jednostajnych dźwięków wewnętrznej polityki Francji przerywa od czasu do czasu wybuchami swojej wymowy, często pustej, zawsze patetycznej, ale prawie zawsze wyjątkowo błyszczącej i świetnej.

Rada Państwa.

Z Izby posłów.

(Telefoniczne sprawozdanie z posiedzenia Izby z dnia 3 b. m.)

Posiedzenie Izby rozpoczęło się o godz. 9 min. 45 po południu. P. Prezydent Ministrów i P. Minister obrony krajowej odpowiadali na interpelacje.

Następnie wybrano członków komisji dla wniosku pos. Derschattya.

Toczyła się także dalsza dyskusja nad ustawą o rejonowaniu buraków. Po zamknięciu dyskusji wybrano mówców generalnych.

Między interpelacjami, wniesionymi w wczorajszym posiedzeniu, znajduje się także interpelacja p. Daszyńskiego w sprawie natychmiastowego podjęcia budowy kanałów spławnych; p. Breitera w sprawie uregulowania stosunków robotników w fabry-

kach tytoniu w Galicji, systemizowania kategorii i czasu służby; p. Wojtygi do P. Ministra obrony krajowej w sprawie zakazu budowy na gruntach sąsiadujących ze starym rejonem fortecznym w Krakowie; p. Daszyńskiego w sprawie gospodarki w Towarzystwie wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie.

Sąd rzeszowski zażądał wydania p. Bomy z powodu obrazy honoru.

P. Minister sprawiedliwości dr. Klein wniósł projekt ustawy, co do używania grzywien, płaconych przez adwokatów i kandydatów adwokackich i część ich dochodu użyć na cele humanitarne stanu adwokackiego.

Po przemowie mówców generalnych na temat ustawy o rejonowaniu buraków, poseł Primavesi wniósł o odesłanie całego projektu napowrót do komisji.

P. Hrubby zażądał imiennego głosowania.

Wniosek pos. Primavesiego odrzucono 210 głosami przeciw 80, poczem przystąpiono do dyskusji szczegółowej. Pierwsze cztery paragrafy przyjęto.

Na końcu posiedzenia p. Schraffel wniósł interpelację, zapytując o stan rokowań na Węgrzech i zamierzony kompromis z powołaniem się na doniesienia dzienników, jakoby sprawa węgierskiej komendy w wojsku odroczone została na dwa lata. Interpelant zapytuje czy to prawda i żąda wyjaśnień od P. Prezydenta Ministrów.

Porządek dzisiejszego posiedzenia Izby jest następujący: 1. ustawa o rejonowaniu buraków; 2. ustawa o podwodach dla wojska; 3. ustawa o handlu domokrajnym.

Przesilenie na Węgrzech.

Z Budepesztu telegrafują: Hr. Juliusz Andrassy otrzymał na wczorajszym posłuchaniu u Najj. Pana polecenie przedłożenia naczelnemu komitetowi zjednoczonej opozy-

14)

HAJOTA

W POGONI.

CZEŚĆ PIERWSZA.

II.

(Ciąg dalszy).

Nie mogła chować żalu do świekry, patrząc na jej czoło, tak żywo uprzytomniające jej tamto drugie, oddalone teraz, a tak bardzo kochane.

— Już będę uważna i grzeczna — rzekła z żartobliwą skruchą. — A może mi mama kochana powierze obstalowanie tego płaszczka? Wszystkie wskazówki zapamiętam najskrupulatniej. Pójdę zaraz. — Dobrze?... Bo to spieszyć się trzeba.

Leżąc pani Oldaniecka nie łatwo dawała się udobruchać.

— Dziękuję ci, Alinciu — odparła sucho. — Należę do rzędu tych, którzy nigdy drugim nie robią sobą subiekty. Po obiedzie wyjdę sama i załatwię to sobie. Ale, jeśli jesteś tak dobrą i chcesz się dla mnie trudzić, to może przechodząc kupisz mi pół tuzina guzików, takich jak ten.

— A gdzie je mama kupowała?

— O, nie pamiętam. To jeszcze w zeszłym roku. Ale tego dostanie wszędzie.

Ala obejrzała guzik.

Był duży, rogowy z jakimś subtelnym na wierzchu nakładaniem z perłowej masy.

Zdjęła ją obawa, że „tego“ nie dostanie już nigdzie, ale nie chcąc mącić powracającej harmonii, nie zdradziła się z tem przypuszczeniem.

Stanowczo byłaby wołała obstalowanie płaszczka.

— Radabym już co najprędzej znaleźć się w tym Meranie — zaczęła po chwili pani Oldaniecka porządkując rozrzucone próbki. — Czuję z dniem każdym większy ubytek sił. Muszę być bardzo mizerna w oczach?

— Tak... trochę — wykrztusiła Ala, bo nawet tak niewinne kłamstwo było jej trudnem.

Pani Oldaniecka westchnęła z tajonem zadowoleniem.

— Ach! Już ja nie należę do rzędu tych, co się z sobą pieszczą! Nikt wiedzieć nie może, ile mnie czasu kosztuje zwlec się z łóżka i ubrać. Ale bronię się chorobie całą siłą woli i także tylko ze względu na drugich... żeby nie robić ambarasu memu otoczeniu. Chorować i nie mieć właściwej opieki i dozoru... to bardzo ciężko!...

— Ach! mamu droga — przerwała Ala żywo — nie chcę nawet przewidywać takich smutnych rzeczy, ale w razie czego, ja całym sercem!...

Pani Oldaniecka nie pozwoliła jej dokończyć...

— Moja Alinciu, jeśli Bóg ci da dziecko, przekonasz się, że tylko matki umieją pielęgnować... To też moim zdaniem, tylko dzieci mogą sobie pozwolić na taki zbytek, jak choroba... Ale kobiety samotne, opuszczone... nikomu niepotrzebne, o których nikt nie myśli!...

Uczyniła ręką ruch wyrażający zupełną abnegację; Ala zaś minowoli obejrzała się dokoła.

Nie było tu zbytku, ale wszystko świadczyło o drobiazgowym uwzględnieniu domo-

wych wygod i przyjemności, wszystko było solidne, kosztowne, z największą starannością utrzymane.

Wzrok młodej kobiety zatrzymał się na doskonale odżywionej, we francuską alpagę opiętej, jedwabiem podszewek szeleszczącej postaci świekry i znowu zrobiło jej się przykro. Nie po raz pierwszy uderzała ją szczególna, bo pełna zupełnie dobrej wiary niewdzięczność, z jaką pani Oldaniecka zdawała się zapominać o tej szczerzej i troskliwej ręce syna, która uczyniła jej życie wypikowaną atlasem bombonierką.

— Ach, mamu! zawołała z żalem — jak można tak mówić! Przecież Adam!...

Ale pani Oldaniecka wstrzymała ją znowu majestatycznym giestem.

— Dajmy temu pokój!... Powtarzam, nie masz dziecka i nie możesz rezonować o tych rzeczach. Nie łatwiejszego, jak nadłożyć pieniędzy, zwłaszcza, gdy się ich ma dużo. Ale poświęcenia i trudów matki żadne złoto nie wynagrodzi. Już tak jest, że dzieci muszą do końca życia pozostawać niewypłacalnymi dłużnikami swoich rodziców.

Westchnęła głęboko i dodała:

— To jednak dziwne, że wy dotychczas nie macie dzieci! I jaka to dla mnie krzywda? — Ja bo należę do rzędu tych kobiet, które tęsknią za wnuczętami!... Zaraz by tu wesele było w tych kątach, gdyby po nich jakie maleństwa biegały.

Ala zaczerwieniła się gwałtownie:

Tak, nie mieli dotychczas dzieci i co było jeszcze dziwniejszem, to, że ona, przy swej tak na wskroś kobiecej naturze, wcale braku tego nie czuła.

Miłość do męża tak jej wypełniała serce po brzegi, że nie mogła prawie zrozumieć, jakby się tam znalazło miejsce na drugie, równie wierne kochanie i zdejmował ją żal, prawdziwy żal kochanki na myśl, że nowe

obowiązki, musiały by z konieczności zwracać ku sobie jej myśli i pragnienia, które dotychczas w nim tylko zesrodkowane były.

A co najważniejsze, on, Adam, mówiąc stylem pani Oldanieckiej, nie należał do rzędu tych mężczyzn, którzy tęsknią za ojcostwem. Przeciwnie; pragnął przejść do potomności, lecz zgola innemi drogami i dotychczasowy brak „błogosławieństwa Bożego“ poczytywał sobie za wielką łaskę. Ta okoliczność była by sama przez się dostateczna, aby stłumić, lub przynajmniej zagłuszyć instynkt matczyński ubóstwiającej go żony, gdyby się nawet w niej budziły.

Ale nie zachodziła potrzeba taka. Było im tak dobrze we dwoje i Ala miała tak dojmujące uświadomienie pełni swego szczęścia, że chwilami graniczyło ono z jakimś mistycznym, do lęku podobnym odczuciem!

Jednakże w obec wyrzutu świekry zawstydiła się swego samolubstwa i spuściła głowę, jak winowajczyni, z czego korzystając pani Oldaniecka ją rozwijać poglądy swoje na kwestye bezdzietności młodych małżeństw z taką goryczą, jak gdyby była obywatelką Francji, zagrożonej wyludnieniem.

Z resztą na tym punkcie i na wielu innych trudno było pani Oldanieckiej dogodzić: swojego czasu bowiem nie znajdowała dość słów nagany, dla własnej siostry, matki Michała Czerezy, którą nieba mniej więcej raz do roku obdarzały potomkiem. Doszło do tego, że przy ósmem dziecku chciała zerwać z tą gorliwą krzewicielką rodu ludzkiego wszelkie stosunki; ale niemiłowle wszakże umarło przy ząbkowaniu i okoliczność ta załagodziła sprawę.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Repertoar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś we wtorek po raz pierwszy (nowość) „Majster“, komedia w 3 aktach, napisał Herman Bahr, przełożył Jerzy Żuławski. W przedstawieniu biorą udział panie: Bednarzewska (Violetta), Solska (Ida) i Węgrzynowa (Julia), oraz pp.: Hierowski (Kajus), Feldman (Melchior), Nowacki (dr. Kokoro, Japończyk), Solski (dr. Izidor Balsam), Adwentowicz (hr. Vanin), Wysocki (Sirius), Węgrzyn (Pummeres), Jaworski (Klemens) i inni.

We środę po raz piąty „Małżeństwo na żart“, operetka w 3 aktach Fr. Lehára.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Ze świata finansowego.

Wiedeń, 3 kwietnia.

W ostatnich dniach był świat finansowy prawie nieustannie pod wpływem przesilenia węgierskiego i wiadomości ciągle nadchodzących z Londynu i z Petersburga o bliskim już zawarciu pokoju. Gdyby rzeczywiście przesilenie węgierskie skończyło się stworzeniem dwuletniego prowizorium, uspokoiłyby się na razie umysły zupełnie. Wszyscy zdają sobie sprawę z tego, że gdyby Węgry obecnie zgodziły się na odnowienie związku cłowo-handlowego, po roku 1917 — t. j. po upływie nowych traktatów handlowych, działałyby jedynie na korzyść własnego kraju. W ostatnim dziesięcioleciu powstało na Węgrzech 452 nowych fabryk z kapitałem zakładowym 315 milionów koron a w r. 1904 specjalnie, 26 fabryk z kapitałem 17 milionów koron. Rząd węgierski oprócz tego przyznał już ulgi 52 nowym założycielom mającym fabrykom. W roku więc 1917 Węgrzy będą w możności konkurować z przemysłem austriackim i przystąpić do żądania definitywnego rozdziału terytorium cłowego.

Japonia, na podstawie zwycięskiego swego sztandaru, jako państwo militarne, po raz pierwszy wystąpiła ze światową pożyczką, odnosząc się do europejskich i amerykańskich kapitałów w wielkim stylu. Powodzenie na zaufaniu oparte, było zupełne. Europa pokryła 12-krotnie, a Ameryka 7-krotnie żądaną sumę. Nawet Austria — której kapitał nigdy dotąd nie angażował się w zamorskich papierach, subskrybowała 800.000 ft. szter. Nie da się zaprzeczyć, iż grała tu wybitną rolę w powodzeniu pożyczki japońskiej stopa procentowa, gdyż skarb państwa japoński płacił musi za pobrane kapitały 8 od sta, zatem o 1½ procent więcej niżeli Rosyja. W czasie wojny poniosła Japonia wielkie finansowe ofiary, dowodem czego jest dług państwa, który z 56 podniósł się na 145 milionów ft. szt. Lud japoński przyjął jednak wszystkie ciężary ze spokojem i znosił swe ciężko zapracowane pieniądze do kas państwowych z radością. Pomimo wojny, przemysł nieustannie się rozwija, handel międzynarodowy kwitnie w najlepszą. Waluta złota i kurs weksli zostały tam niezmiennie. O tem wszystkim świat finansowy wie dobrze i z tą pochodzi to wielkie zaufanie i powodzenie pożyczki japońskiej. Z tą pochodzi, że renta japońska notowana była przed wojną znacznie niżej, niżeli teraz.

Wprost przeciwnie z Rosyją. Lud rosyjski z największą niechęcią i uporem przyjmuje ciężary, jakie Rosyja z powodu wojny nakłada, milionerzy Moskwy uchwalają nie brać udziału w pożyczce rosyjskiej, szerszy ogół nie chce lokować swych kapitałów w rentach państwowych, przemysł upada, handel ustaje i każdy dzień na giełdzie ekonomicznej nowe notuje bankructwa. O tem wszystkim wie również dobrze świat finansowy i z tą pochodzi ten obecny brak zaufania do Rosyji i odmowa udzielenia jej nowej pożyczki.

Japonia weszła na targi światowe miliardową subskrypcją. Po wojnie, gdy znowu zapuka do europejskich i amerykańskich kas, uzyska równie łatwy kredyt, lecz już daleko tańszy.

Austriacki Zakład kredytowy. Telegrafują z Wiednia: Na wczorajszym zgromadzeniu austriackiego Zakładu kredytowego postanowiono z zysku 10 milionów wypłacić dywidendę po 28 K. od akcyj.

Linia okrętowa „Kunarda“, jak donoszą z Liverpoolu, nie będzie z powodu walki taryfowej wypłacała dywidendy za rok ubiegły.

Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie od 26 marca do 1 kwietnia 1905, bez opłaty akcyzowej. (Waluta koronowa). — Pszenica stara 8:45 do 8:60, nowa — do —, żyto stare 6:35 do 6:55, nowe — do —, jęczmień browarny 7:30 do 7:65, pastewny 6:75, do 6:25, owies stary 7:10 do 7:40, nowy —,

do —, hreczka 8:20 do 8:75, kukurudza zeszłoroczna 8:15 do 8:40, kukurudza — do —, proso — do —, groch do gotowania 8:35 do 10:20, pastewny 6:75 do 7:25, soczewica — do —, fasola — do —, bobik stary 7:40 do 7:80, nowy — do —, wyka stara 9:80 do 10:50, nowa — do —, konieczyna czerwona 60— do 77:50, biała 40— do 53:75, szwedzka 65— do 85—, tymotka 19:50 do 25—, anyż rosyjski — do —, płaski — do —, kminek — do —, rzepak zimowy stary 10:60 do 11—, nowy —, lnianka 7:25 do 7:50, nasienie lniane 10:75 do 11:15, nasienie konopne 12— do 12:25, chmiel 200— do 210—, nowy — do —, łój — do —, nafta zwykła 17— do 18—, salonowa 19— do 20—, wosk ziemny — do —, wszystko za 50 kilogramów, płótno — do —, skóry surowe — do —, spirytus 10.000 litrów procentowy gotowy kontyngentowany, bez podatku konsumcyjnego 45:50 do 45:75, ekskontyngentowany — do —.

Targ bydła. (Telegram). Na wczorajszym targu bydła w Wiedniu spędzono ogółem 4214 sztuk rzeźnych. W tem było z Galicyi 811 sztuk, bukowińskich 28.

Przebieg targu ożywiony. Ceny podniosły się o 2 do 4 kor. Niesprzedanych pozostało 0 sztuk. Wołów z Galicyi i Bukowiny sprzedano: 96 sztuk po 68 do 73 koron; 524 sztuk po 74 do 80 koron, 193 sztuk po 81 do 88 koron, 10 sztuk po 89 do 90 koron.

Buhaje podtuczone bez różnicy pochodzenia kupowano po 68 do 80, krowy podtuczone po 62 do 78 koron, bydlę chude po 46 do 66 koron, wszystko licząc za centnar metryczny żywej wagi.

OSTATNIA POCZTA

Z Wiednia telegrafują: Najj. Pan powróci tu z Budapesztu jutro wieczorem.

Na zgromadzeniu Tow. politycznego w Holeszowicach p. Kaftan mówił o sytuacji. Gdy br. Gautscha — mówił między innymi on — oceniać będziemy jako polityka; gdy zwłaszcza przypomnimy sobie oświadczenie namiestnika hr. Coudenhovego, które on imieniem Rządu złożył w sejmie czeskim podczas pierwszej prezydentury br. Gautscha w styczniu 1898 r., to nie byłoby żadnego powodu do zajmowania wobec nowego Rządu, stanowiska nieprzychylnego, naturalnie z tem zastrzeżeniem, że po tych pięknych słowach nastąpiłyby odpowiednie czyny, gdybyśmy wobec Rządu chcieli przyjazne zająć stanowisko.

Posłowie czescy postanowili przeto czekać i pozostawić P. Prezydentowi gabinetu czas do przeprowadzenia jego programu.

Co się zaś tyczy naszych, że się tak wyraża, domowych stosunków, to musimy obstarzać przy tem, aby Sejm czeski został jak najrychlej zwołany i aby bez przeszkód mógł obradować.

Z Tangeru donoszą, że wedle wiadomości z Fezu sułtan marokkański zapytał notabłów marokkańskich o zdanie co do programu francuskiego. Z Waszyngtonu donoszą, że Stany Zjednoczone w sprawie marokkańskiej zajęły takie same stanowisko jak Anglia.

Z Port Mahon telegrafują: Przed południem przybył tu wczoraj cesarz Wilhelm, powitany przez króla hiszpańskiego.

Królowa angielska przybyła wczoraj do Genuy, a następnie udała się do Marsylii.

Wedle wiadomości z Londynu, rok finansowy, który w Anglii kończy się 1 kwietnia, dał w roku bieżącym nadwyżkę w ilości 1,864.839 funtów szterl.

Według informacji *Petite Marseille*, Anglia przygotowuje się do uroczystego powitania floty francuskiej, która przybędzie do Spithede.

Z Kalkuty donoszą: Na radzie u wicekróla Indyi, członek jej, Hockgel, wyraził ubolewanie z powodu przewidzianego zwiększenia budżetu wojennego, co ma być zbyt znaczne ze względu na osłabienie Rosyji.

Wicekról zaprzeczył Hockgelowi, twierdząc, iż wojna rosyjsko-japońska usprawiedliwia konieczność wojennego pogotowia Indyi.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Rada państwa.

Wiedeń, 4 kwietnia. Na dzisiejszym posiedzeniu Izby posłów, po odczytaniu interpelacji i wniosków, odpowiadali na interpelacje PP. Ministrowie dr. Hartel i hr. Bylandt-Reidt, poczem Izba przystąpiła do dyskusji nad § 5 ustawy o rejonowaniu buraków.

Wiedeń, 4 kwietnia. Na dzisiejszym posiedzeniu Izby posłów p. Berger zgłosił wniosek o objęcie dóbr kościelnych w Przedlitawii w zarząd Państwa i drugi wniosek o przejęcie duchowieństwa do etatu urzędników państwowych. — Ten sam poseł zgłosił też interpelację, w której domaga się, aby P. Prezydent Ministrów powiadomił Izbę o toczących się rokowaniach z Węgrami.

Wiedeń, 4 kwietnia. Niemiecka partya postępową obradowała dziś nad przesileniem węgierskim. Uchwalono postawić w Izbie wniosek w sprawie zapewnienia należnego Austrii wpływu przy rozważaniu kwestyi stosunku Austrii do Węgier.

Stronnictwo chrześcijańsko-socyalne uchwalilo jednogłośnie polecić pos. Luegerowi, aby w Komitecie wykonawczym stronnictwa niemieckich wniosł, by w kwestyi austro-węgierskiej przedewszystkiem ustalono program, w którym główna uwaga zwrócona byłaby na rozdział kwoty i stanowisko państwo-bośni i hercegowiny. — Również uchwalono starać się o przystąpienie Izby do obrad nad taryfą cłową.

Kraków, 4 kwietnia. (Tel. pryw.). Komisya ministryalna dla zabezpieczenia Krakowa od powodzi wyjechała dziś rano, celem dokonania naocznych oględzin terenu dla przełożenia koryta Rudawy, budowy nowego przekopu Wisły pod Wawelem i projektowanego portu. Jutro statkiem parowym „Kraków“ pojedzie komisya w dół Wisły, celem obejrzenia wałów ochronnych, które podczas powodzi roku 1903 okazały się za niskie.

Kraków, 4 kwietnia. (Tel. pryw.) Deputacye Rady miejskiej i Izby handlowo-przemysłowej wyjadą dziś wieczorem do Wiednia w sprawie jak najrychlejszego rozpoczęcia budowy kanałów spławnych, zwłaszcza kanału Wiedeń-Kraków. Deputacye będą jutro przyjęte przez P. Prezydenta Ministrów i komisję parlamentarną Koła polskiego.

Wiedeń, 4 kwietnia. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan udzielił sankcyi, uchwalonej przez Sejm galicyjski ustawie, zmieniającej §. 33 ustawy budowlanej miasta Krakowa.

Wiedeń, 4 kwietnia. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan zamianował nadzwyczajnego profesora matematyki, dr. Stanisława Zarembe, zwyczajnym profesorem Uniwersytetu Jagiellońskiego.

P. Kierownik Ministerstwa sprawiedliwości przeniósł radców sądowych i naczelników sądów powiatowych: Wojciecha Wiatra z Dukli do Tarnowa, Adolfa Raczyskiego z Wadowie do Krakowa; zamianował radcami sądowymi sekretarzy sądowych: Jana Maryniarczyka z Jasła dla Wadowie, Franciszka Lewińskiego w Starym Sączu, Józefa Dobrowolskiego z Debicy dla Rzeszowa, zastępcę prokuratora państwa Witolda Pawłowskiego w Krakowie dla Nowego Sącza; radcami sądu krajowego, naczelnikami sądów powiatowych sędziów powiatowych: Józefa Schneidra w Milówce, Walentego Murdzeńskiego w Dąbrowie i Konstantego Nowaczyńskiego w Żabnie.

Wiedeń, 4 kwietnia. P. Kierownik Ministerstwa sprawiedliwości zamianował notaryuszami, kandydatów notaryalnych: Karola Puchalskiego w Krakowie dla Milówki, a Leopolda Hetpera w Leżajsku dla Muszyny.

Wiedeń, 4 kwietnia. Ministerstwo skarbu zniżyło ceny soli dla bydła o 1 koronę na 100 klg., oraz cenę kamienia do lizania przy wadze 5 klg. według ustawowej ceny soli bydłowej 6 koron za 100 klg. z dodatkami 2 koron za wyciskanie.

Wiedeń, 4 kwietnia. Profesor filologii niemieckiej na Uniwersytecie wiedeńskim Heinzel zastrzelił się dziś w gmachu uniwersyteckim. Jako powód samobójstwa podaje chorobę.

Budapeszt, 4 kwietnia. Stronnictwo ludowe i stronnictwo t. zw. „nowe“ przyjęły uchwałę komitetu kierującego i zgodziły się na odroczenie Izby.

Petersburg, 4 kwietnia. Rosyjski dyplomatyczny agent w Sofii mianowany został nadzwyczajnym posłem i upełnomocnionym ministrem.

Brest, 4 kwietnia. Tutejszy konsul angielski oznajmił, że eskadra angielska, zło-

żona z 8 pancerników i dwóch krążowników, przybędzie tu w pierwszej połowie lipca.

Paryż, 4 kwietnia. Dzienniki donoszą, że dzięki staraniom ministra spraw zagranicznych, odbędzie się zjazd króla Edwarda z prezydentem Loubetem w pobliżu Paryża, z okazji podróży króla do Marsylii.

Londyn, 4 kwietnia. W Izbie gmin dep. Churchill, liberał, wniosł przy dyskusji nad etatem wojskowym, aby skreślono 1 milion funtów szterl. z tego etatu na znak protestu przeciw wysokości wydatków wojskowych, które są zbyt znaczne ze względu na osłabienie Rosyji w skutek wojny i ze względu na umowę angielsko-francuską. Minister wojny sprzeciwił się temu wnioskowi.

Przesilenie na Węgrzech.

Budapeszt, 4 kwietnia. W stronnictwie niezawisłości zdał wczoraj Kossuth sprawę o położeniu politycznym. Dotychczas była nadzieja — mówił — że Król jest gotów kredyty wojskowe w sumie 450 milionów i podwyższenie kontyngentu rekruta wyłączyć z politycznych zadań. Obecnie może mowca na podstawie informacji od hr. Juliusza Andrassego zawiadomić, że tylko część tych 450 milionów, najwięcej 80 milionów, będzie wyłączonych. W obec tego kierujący komitet uchwalił, że na tej podstawie rokowania są niemożliwe. Dzisiejsze posiedzenie sejmku ma na celu ustalenie porządku dziennego następnego posiedzenia. Mowca otrzymał od kierującego komitetu polecenie postawienia dnia 5 b. m. w sejmie wniosku anulowania przyjętego rzekomo w dniu 18 listopada z. r. *lex Daniel*, gdyż jest ona ciężkim naruszeniem regulaminu i konstytucyjnej formy obrad. Ślady tej uchwały mają być z protokołu usunięte. Postawiony będzie wniosek wyboru komisji dla wypracowania projektu adresu do Korony. Propozycye Kossutha przyjęło zebranie jednomyślnie do wiadomości.

Położenie w Królestwie Polskiem.

Warszawa, 4 kwietnia. Jakiś nieznamy człowiek strzelił wczoraj wieczorem na ul. Dzikiej do rewierowego i lekko go zranił. Sprawca uciekł. Później na ul. Wolskiej dokonano napadu na policjanta miejskiego, który otrzymał pchnięcie nożem w okolicę serca i jest ciężko ranny.

Warszawa, 4 kwietnia. (Tel. pryw.) *Kurier Warszawski* donosi: W Petersburgu obiega uporeczywa pogłoska, że już w tych dniach będzie zwołane posiedzenie specjalnej komisji pod przewodnictwem Bułygina z udziałem przedstawicieli instytucji ziemskich, miejskich i innych.

Pogłoski o powszechnej mobilizacji nie potwierdzają się. Na teatr wojny będą wysłani żołnierze z pułków czynnych. Wojsko okręgów kaukaskiego i turkietańskiego pozostanie na miejscu.

Petersburg, 4 kwietnia. (Tel. pryw.) Ks. Trubecki, prof. Uniwersytetu moskiewskiego, pisze w dzienniku *Syn Otieczestwa* w artykule p. t. „Pilne sprawy“, że koniecznym jest zająć się narodowościami, mieszkającymi w państwie rosyjskiem. Obowiązkiem naszym — powiada on — w chwili tej jest nastawać na to, żeby innoplemięńcy otrzymali jednakowe prawo przedstawicielstwa z ludnością rdzennie rosyjską.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 4 kwietnia 1905. Zamknięcie giełdy (*Schlusscourse*). Godzina 2 minut 30. Akcje austriackiego Zakładu kredytowego 667—, Akcje węgierskiego Zakładu kredytowego 775—, Akcje Anglobanku 305:25, Akcje Unionbanku 550—, Akcje Länderbanku 467—, Akcje Bankvereinu 567:50, Akcje Bodencredit 1047—, Akcje galicyjskiego Banku hipotecznego 547—, Akcje kolei państwowych 661—, Akcje kolei Południowej 90:25, Akcje kolei Elbenthal 422—, Akcje kolei Północnej 5590—, Akcje kolei czerniowieckiej 589—, Akcje Alpiny 521:50, Akcje Rima Muranyi 538:75, Akcje praskiego Towarzystwa żelaz. 2640—, Akcje Fabryki broni 615—, Akcje Tureckie tytoniowe 339—, Akcje Galicyjsko-karpackiego Towarzystwa naftowego 1028—, Obligacje węgierskiej indemnizacji 98:30, Renta majowa 100:45, Austriacka Renta koronowa 100:45, Węgierska Renta koronowa 98:20, 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 99:95, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 98:90, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 101:90, 5 prc. Listy Banku hipotecznego 111:50, 4 prc. Listy Banku krajowego 99:85, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 102:15, 5 prc. komunalne obligacje Banku krajowego 102:75, 4 prc. Galicyjskie propinacyjne 100:15, 4 prc. Galicyjska pożyczka krajowa z 1893 roku 100:07, 4-prc. pożyczka miasta Lwowa 98:30, Losy tureckie 143:25, Marki 117:20, Ruble 252:50.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowicki.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II
Limanowa, dnia 24. maja 1905.

L. 32.022. [2602 2-3]

Obwieszczenie.

W celu oddania w przedsiębiorstwo dostawy sztru na gościńce państwowe w w Białskim okręgu budowniczym w latach 1906, 1907 i 1908 odbędzie się 4. maja 1905 w c. k. Starostwie w Białej licytacja ofertowa.

Koszta fiskalne sztru w roku 1906 dostawie się mającego wynoszą: za 6745 metrów sześciennych 52.117 kor. 45 hal.

Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionym c. k. Starostwie, gdzie także w wyżej oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12-tej w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stempową na 1 kor. i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej, z wyrażeniem cen jednostkowych nie tylko cyframi, ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwym miejscu podać nazwę kamieniołomu lub szutrowiska i ofiarowaną cenę jednostkową bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mają na każdy kamieniołom lub szutrowisko osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka kamieniołomów lub szutrowisk, wtedy podać w niej należy ceny jednostkowe dla każdego kamieniołomu lub szutrowiska osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych kamieniołomów lub szutrowisk.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisję przeprowadzającą licytację zwrócone, zaś po terminie licytacji nie będą oferty przyjmowane.

Z. c. k. Namiestnictwa.
Lwów, 24. marca 1905.

L. 996 [2618 1-3]

Ogłoszenie licytacji.

Celem oddania w przedsiębiorstwo budowy ratusza w Delatynie, rozpisuje się niniejszem na podstawie uchwały Rady gminnej z dnia 30. marca br. publiczną licytację ustną i za pomocą ofert pisemnych, która odbędzie się dnia 11. kwietnia br. o godzinie 10 przed południem w lokalu tutejszego Urzędu gminnego.

Cenę wywołania ustanawia się według kosztorysu po strąceniu 900 koron jako kosztów sprawdzenia planów i kosztorysu w sumie 39407 kor. 08 hal.

Przystępujący do licytacji winni złożyć poręczne w wysokości 10% ceny wywołania.

Oferty pisemne należy ostemplowane, zaopatrzone w wymagane wadyum i opieczetowane należy wnieść na ręce podpisanego burmistrza najpóźniej do dnia 10. kwietnia br. godziny 6 po południu.

Bliższe warunki licytacji można przejrzeć w tutejszym Urzędzie gminnym w godzinach urzędowych.

Delatyn, dnia 1. kwietnia 1905.

Zwierzchność gminna w Delatynie.
Wiernicki, burmistrz.

L. cz. E. 594/4 (7) [2638 1-3]

Na żądanie Berisza Gelbera w Skorykach, odbędzie się dnia 9. maja 1905 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, licytacja realności obj. whl. 476 ks. gr. gm. Medyn wraz z przynależnościami.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 140 kor.

Najniższa cena wynosi 94 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy

zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Nowosioło, 19. marca 1905.

L. 574 [2619]

Ogłoszenie licytacji.

Magistrat król woln. miasta Piwniczna rozpisuje licytację na sprzedaż drzewa przypadającego do cięcia na rok 1905 w ilości 2500 m³ w czym 60% jodły a 40% świerka.

Cena wywołania cztery kor. za 1 m³.

Licytacja ustna odbędzie się dnia 10. kwietnia br. o godz. 10 przed południem, poczem o godz. 11 przed południem nastąpi otwarcie pisemnych ofert, które wraz z 10% ogólnej wartości jako wadyum wnosić należy do dnia 10. kwietnia br. do godziny 10 przed południem.

Warunki licytacyjne są do przejrzania w Magistracie w godzinach urzędowych.

Naczelnik gminy.

L. cz. E. 825 (5) [2640]

Dnia 17. kwietnia 1905 o godz. 10 przed poł. odbędzie się licytacja realności lwh. 616 ks. gr. Oświęcim.

Sealność tę oceniono na 1100 kor.

Najniższa cena wynosi 733 kor.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Oświęcim, dnia 14. marca 1905.

L. cz. E. 279/5 (6) [2635]

Na żądanie Frimy Nagler w Czerniowcach, odbędzie się dnia 5. maja 1905 o godz. 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 licytacja realności whl. 1193 gm. Kutry miasto.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 1300 kor.

Najniższa cena wynosi 867 kor. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kutry dnia 9. marca 1905.

L. cz. E. 256/5 (3) [2639]

Na żądanie p. Abrahama Habera w Tłumaczu odbędzie się dnia 23. maja 1905 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 w Ottyni licytacja realności objętej whl. 1024 ks. gr. gm. Ottynia.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na 735 kor.

Najniższa cena wynosi 490 kor. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Ottynia, dnia 15. marca 1905.

L. cz. E. 295 (5) [2647]

Na żądanie Israela Kaufmana w Żmigrodzie odbędzie się dnia 5. maja 1905 o godz. 9 rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 licytacja całej realności lwh. 45 i 14 części realności lwh. 46 gminy Grabanina zobowiązanego Jana Cichonia po Józefie własnych.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytację ocenione są na kwotę 565 kor.

Najniższa cena wynosi kwotę 348 kor. 90 h. niżej tej, ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2. C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Żmigród, dnia 11. marca 1905.

L. cz. E. I. 719/4 (8) [2658]

Na żądanie Eudokii Andrusiak imieniem własnym i imieniem mał. Katarzyny Andrusiak, odbędzie się dnia 10. kwietnia 1905 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 20 w Kołomyi licytacja 12/16 niewydziałonych części realności obj. whl. 193 ks. gr. gm. Kujdańce dłużników Onufrego, Ilka i Zofii Andrusiaków po 4/16 części własnych wraz z przynależnościami, 12/16 części nieruchomości tej wystawione na licytację są ocenione wraz z przynależnościami na 923 kor. 97 h.

Najniższa cena wynosi 611 kor. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kołomyja, dnia 25. stycznia 1905.

L. cz. E. 935 (4) [2648]

Dnia 17. maja 1905 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w sądzie tuż w biurze Nr. 19, licytacja posiadłości whl. 1434 ks. gr. gm. Rożnów.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 649 kor.

Najniższa cena wynosi 432 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zabłotów, dnia 22. marca 1905.

L. cz. E. 191/5 (4) [2641]

Zobowiązana Naścia z Bojczków Hryhorczukowa, córka Iwana, gospodyni w Stopezato-
towie.

Na żądanie Schmiela Blechera, kupca w Jabłonowie, odbędzie się dnia 9. maja 1905 o godz. 12 w południe w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V., licytacja 1/3 części nieruchomości whl. 162 ks. gr. gm. kat. Stopezatów objętej, z parceli budowlanej lkat. 24 Nr. domu 70 i z parceli gruntowych lkat. 301, 303/1, 303/2, 304, 305, 306, 910/1, 1130/1, 1131/3, 1132/2 się składającej się wraz z przynależnościami, składającymi się z drzew owocowych i leśnych i płotów.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 1664 kor. 58 hal., przynależności zaś na 95 kor. 43 hal., razem na 1760 kor. 01 hal.

Najniższa cena wynosi 1173 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Peczeniżyna, dnia 27. marca 1905.

Upadłości.

L. cz. S. 5/4 (170) [2621]

Ogłoszenie.

W konkursie Filipa Eilego protokołowanego kupca w Krakowie celem likwidacji i uporządkowania dodatkowo zgłoszonych wierzytelności, tudzież takich wierzytelności, które zostaną zgłoszone do dnia 19. kwietnia 1905 o godz. 10 przed południem w c. k. sądzie krajowym w Krakowie w biurze Nr. 9.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Kraków, dnia 24. marca 1905.

Komisarz konkursowy.

Konkursa

L. Prez. 5921 [2562 2-2]

K o n k u r s.

Odnosnie do konkursu w Nr. 75 „Gazety Lwowskiej“ ogłoszonego, oznajmia się, że konkurs na posadę asystenta kancelaryjnego przy sądzie krajowym we Lwowie, z dniem 8. maja 1905 upływa.

Z Prezydium c. k. wyższego sądu krajowego.
Lwów, dnia 30. marca 1905.

L. 569/05 [2501 2-3]

Ogłoszenie.

Wydział powiatowy Horodeński zamierza przeprowadzić z urzędu w kilkunastu gminach rozgraniczenie gruntów i placów własnością gminy będących.

PT. Geometrów, chcących się podjąć tej czynności upraszamy o porozumienie się z Wydziałem i podanie warunków.

Horodenka, dnia 20. marca 1905.

Theodorowicz, prezes.

Kuratele.

L. cz. P. 57/5 (1) [1861 3-3]

Stefan Turkot z Iwanówki uznany został umysłowo niedołężnym, a kuratorem jego ustanowiono Wasyła Krupu z Iwanówki.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Skałat, dnia 19. lutego 1905.

L. cz. L. V. 14/4 P. V. 10/5 (7) [1890 1-3]

C. k. sąd powiatowy w Horodence ustanawia na podstawie udzielonego przez c. k. sąd obwodowy w Kołomyi uchwałą z dnia 13. stycznia 1905 l. cz. Nc. IV. 251/5 zatwierdzenia, kuratele nad Dmytrem Nemiszem Semena w Czerniatynie z powodu zatwierdzonego przez sąd marnotrawstwa a kuratorem ustanawia Iwana Matyasza w Czerniatynie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Horodenka, dnia 18. stycznia 1905.

L. cz. IV. 1088 [1888]

Za umysłowo chorą uznano Zofię Matyaszównę, córkę Józefa w Podzgrodziu.

Kuratorem jej ustanowiono Józefa Matyaszka w Podzgrodziu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Stary Sącz, dnia 24. lutego 1905.

L. cz. P. 29/5 (4) [1905]

Wojciech Wawrzyński z Orzechówki został uznany marnotrawcą, a kuratorem jego ustanowiono Jana Mrozka z Orzechówki.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Brozów, dnia 11. lutego 1905.

L. cz. 3/5 (1) [1920]

Za marnotrawną uznano Wiktorę Kasprzykową w Skrzyszowie.

Kuratorem jej ustanowiono Michała Kasprzykę w Skrzyszowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Ropczyce, dnia 13. stycznia 1905.

Wyroki prasowe

Ч. Пр. 45/5 (2) [2653]

О г о л о ш е н е.

В Имени Его Величества Царя!

Ц. к. Суд краевий для справ карних у Львові рішив на подставі §§ 489 і 493 зак. о пост. кар. і § 37 зак. прас., що зміст артикулів уміщених в числі 2 часописи: „Правда“ за лютий 1905 під написом: 1) „Де підвів ся робочий люд“ до „боротьби“ від початку до „та щастя“ 2) „Революція, салдати і нарід“ від і тепер“ до „іх силу“, 3) „До чого довжувались“ від „Руский пар“ до „столицю відберуть“ і від „Тепер мусе“ до „царке самодержество“, 4) „За місяць“ від „Вони мусять“ до „проти цароду“ і 5) „Про державний лад“ від „І боротьба“ до „демократична республика“ і від „Соціал демократи“ до „робочому людови“ містити в собі знамена злочину з § 58 а, б, с і 66, 2 і провини з § 491, 494 а з. к. і прото усраведливлена єсть заряджена через ц. к. Прокуратора державного конфіскація сеї часописи.

В наслідок того рішення зборонене єсть дальше ширене тих артикулів а забраний наклад має бути знищений.
Львів, дня 31. марта 1905.

Firmy.

G. Zl. Firm. 242. Einz. I. 10/17 [2365]

Löschung einer Firma.
Gelöscht wurde im Register für Einzelfirmen.
Sitz der Firma: Zaleszczyki.
Firmawortlaut: Salomon Selig Köffler handel drzewa w Zaleszczykach.
Infolge Geschäftsauflösung.
Datum der Eintragung: 6. März 1905.
K. k. Kreis- als Handelsgericht, Abtheilung II.
Tarnopol, den 28. Februar 1905.

L. cz. Firm. 237 Stow. I. 72 [2454]

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.
Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.
Siedziba stowarzyszenia: Chrzanów.
Brzmienie firmy: „Komercyjny zakład kredytowy w Chrzanowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną odpowiedzialnością“.
Zmiana statutu: Uchwałą walnego zgromadzenia z dnia 5. marca 1905 zmieniono §§ 12, 15, 17, 50, 51 i 68 statutow.
Data wpisu: 14. marca 1905.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.
Kraków, dnia 14. marca 1905.

L. cz. Firm. 240 poj. III. 186 [2421]

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm pojedynczych i spółkowych.
Do rejestru firm pojedynczych i spółkowych wciągnięto co następuje:
Siedziba firmy: Kraków.
Brzmienie firmy: „Blatt i Ska“ po niemiecku „Blatt et Co.“
Przedmiot przedsiębiorstwa: spekulacja drzewna we wszystkich kierunkach.
Wystąpił jawny spółnik Filip Blatt, odtąd właścicielką sama Róża Blattowa.
Specjalne wpisy: F. Z. Podpis firmy w ten sposób, że Róża Blattowa pod wypisaną lub stampilią wyciśniętą firmą: „Blatt i Ska“ po niemiecku „Blatt et Co.“ podpisze własnoręcznie „R. Blatt“.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.
Kraków, dnia 14. marca 1905.

L. cz. Firm. 182/5 Sp. II. 584 [2505]

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm pojedynczych i spółkowych.
Do rejestru firm spółkowych wciągnięto co następuje:
Siedziba firmy: Kraków.
Brzmienie firmy: „Koncesjonowany zakład zastawniczy w Krakowie W. Angelus i Sp.“
Przystąpiła: z dniem 1. lutego 1905 jako jawna spółniczka Matylda Tabaczyńska w Krakowie.
Wystąpił z dniem 1. lutego 1905 jawny spółnik Włodzimierz Angelus.
Uprawniony do zastępstwa jest tylko jawny spółnik Władysław Tabaczyński.
F. Z. Pod wypisanem lub stampilią wyciśniętym brzmieniem firmy podpisze „W. Tabaczyński“.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.
Kraków, dnia 21. lutego 1905.

L. cz. Firm. 238 Sp. III. 47 [2455]

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm pojedynczych i spółkowych.
Do rejestru firm spółkowych wciągnięto co następuje:
Siedziba firmy: Kraków.
Brzmienie firmy: „Krakowski Zakład witrażów artystycznych oszkleń i wytrawiania na szkłe Prof. W. Ekielskiego i A. Tucha“.
Zmiana firmy: „Krakowski Zakład witrażów, oszkleń artystycznych i fabryka mozaiki szklanej prof. W. Ekielski i A. Tuch“.
Przystąpił: Stanisław Gabryel z Żelaneki Żeleński, inżynier c. k. Starostwa w Krakowie.
Skutkiem czego obecna jawna spółka handlowa od dnia 1. stycznia 1905.
Uprawnieni do zastępstwa dotychczas: Władysław Ekielski i Antoni Tuch każdy samoistnie, obecnie: Władysław Ekielski, Antoni Tuch i Stanisław Gabryel z Żelaneki Żeleński, każdy z nich kolektywnie z drugim spółnikiem.
Specjalne wpisy F. Z. Podpis firmy: Pod brzmieniem firmy stampilią, wyciśniętym podpiszą zawsze dwóch którychkolwiek spółników kolektywnie a to w ten sposób „Władysław Ekielski, Antoni Tuch“ albo „Władysław Ekielski, Żeleński“ lub „Antoni Tuch, Żeleński“.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.
Kraków, dnia 14. marca 1905.

Ч. спр. Фирм. 90. Ст. II. 54 [2322]

Впис фирми стоваришени заробкового и господарского.
Вписано до реестру стоваришени заробкових и господарских.
Місцем оселости: Нусмичі.
Фирма гласить: Співка ощадности і позичок в Нусмичах, стоваришени зареєстроване в необмеженой порукою.
Дата статута: 10. грудня 1904.
Предмет підприємства: старатись о матеріальне і моральне піднесенє членів через:
а) уділюване членам позичок потрібних в господарстві, торгівлі і промислі з фондів, які співка на туку ціль збирає при помочи спільної, необмеженої поруки своїх членів;
б) приймає і опроцентованє вкладок шадничих;
в) підпиране спілок і стоваришени заробкових і господарских в окрузі спілки.
Заряд складаєсь: з настоятеля, його заступника і трох членів вибраних загальними зборами з поміж членів на 4 роки.
Загальні збори 10. грудня 1904 вибрали:
1. Йоахима Скорупекого, учителя, настоятелем заряду;
2. Йоцифа Шавелюка, яко заступника настоятеля заряду;
3. Влаєса Зінчука;
5. Мифтодия Гриба;
5. Милиана Назара всіх господарів в Нусмичах членами заряду.
Підпис фирми доконуєсь так що під печаткою фирми підписують ся настоятель заряду, або его заступник і оден з членів заряду.
Оголошенє відбувають ся через виставленє на таблиці перед люкалем спілки.
Уділ членський виносить 10 корон, може бути вплачений піврічними ратами по 1 короні.
Одвічальність членів необмежена.
Дата докананого впису: 24. лютого 1905.
Ц. к. Суд краевий яко торговельний, Відділ IV.
Львів, дня 24. лютого 1905.

Rozmaite obwieszczenia.

[2563 3—3] Obwieszczenie.
P. Dr. Dawid Majer Marienberg wpisany został z dniem 21. lutego 1905 na listę adwokatów z siedzibą w Tarnopolu.
Z Wydziału Izby adwokatów.
Lwów, dnia 21. lutego 1905.

L. 40.780/04. [2604 2—3]

O g ł o s z e n i e.
Podczas powodzi na rzece Wisłok w wrześniu 1904 przyniosła woda kilkadziesiąt sztuk drzewa budowlanego, zbitych w 4 tafle i wyrzuciła je na brzeg w jednej z gmin powiatu Rzeszowskiego.
Ponieważ właściciel tego drzewa jest dotychczas nieznanym, przeto c. k. Starostwo w Rzeszowie podaje to do wiadomości publicznej, a w szczególności wszystkim miejscowościom, nad Wisłokiem położonym w jego górnym biegu t. j. w powiatach politycznych Krosno, Strzyżów i Rzeszów, a to celem należytego ogłoszenia, ażeby właściciel zgłosił się w c. k. Starostwie w Rzeszowie do rozpoznania i odbioru znalezionej drzewa, które mu wydanem zostanie po zapłaconiu szkody w przybliżeniu około 200 kor. zrządzonej w ochronnej budowli wodnej i w łozach nadbrzeżnych.
Jeżeli właściciel nie zgłosi się do końca miesiąca czerwca 1905, w takim razie ponieważ znalezione drzewo bez znacznego uszkodzenia wskutek wpływów atmosferycznych, lub innych zdarzeń, w dotychczasowym miejscu nadal pozostawionem być nie może, drzewo to zostanie w myśl § 390 p. u. c. przez publiczną licytację sprzedanem, a nadwyżka pozostała po zapłaconiu rzeczywistych wydatków i szkody zostanie do depozytu sądowego złożoną.
Rzeszów, dnia 18. marca 1905.
C. k. Starosta.

[2601 2—3] Obwieszczenie.
P. dr. Zygmunt Lilienfeld, adwokat we Lwowie zamierza przesiedlić się do Kołomyi.
Z Wydziału Izby adwokatów.
Lwów, dnia 18. marca 1905.

[2600 2—3] Obwieszczenie.
PP. drowie Izak Blemmer i Abraham Aron dw. im. Darm wpisani zostali z dniem 18. marca 1905 na listę adwokatów a to pierwszy z siedzibą w Tarnopolu a drugi z siedzibą w Stanisławowie.
Z Wydziału Izby adwokatów.
Lwów, dnia 18. marca 1905.

[2627 1—3] Obwieszczenie.
Pan Prezydent c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie mianował na mocy § 301 proc. kar. dla II. zwyczajnej kadencji posiedzeń sądów przysięgłych w roku 1905 przy c. k. sądzie obwodowym w Tarnopolu c. k. radęę dworu jako prezidenta tegoż sądu dr. Michała Stefkę, przewodniczącym, a wiceprezidenta Mieczysława Lachawca, radęę wyższego sądu krajowego Józefa Paliwodę, tudzież radców Jana Cybyka, Izidora Mydłowskiego, Emila Kobrzyńskiego, dr. Maurycego Morgenrotha i Stanisława Gałęckiego zastępcami przewodniczącego sądów przysięgłych.
Posiedzenia tej kadencji rozpoczną się dnia 22. maja 1905 o godz. 8 przed południem.
Z Prezydium c. k. Sądu obwodowego.
Tarnopol, dnia 31. marca 1905.

L. cz. Prez. 1030 (18 P./5) [2627 1—3]

[2642] Obwieszczenie.
Przeciw nieobecnemu Pańkowi Burbulakowi, rolnikowi przedtem w Podburzu zamieszkałemu, wniosło Towarzystwo kredytowe „Bratskaja kasa“ w Bienkowiech przez adw. dr. Pawlikowskiego skargę o 300 kor. zpn.
Ustna rozprawa odbędzie się dnia 6. kwietnia 1905 o godz. 9. przed południem w biurze Nr. 3.
Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem adwokat dr. Żeghauser w Rohatynie będzie go zastępował, dopóki się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Rohatyn, dnia 23. marca 1905.

L. cz. C. II. 90,5 (1) [2642]

[2630] Obwieszczenie.
Petrowi i Andrusiowi Komarnickim Drudź w sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Boryni przeciw nim i innym sprostowanie i uzupełnienie wyroku z dnia 17 stycznia 1901 C. 373,00 (8) ma być doręczona uchwałą z dnia 1-go kwietnia 1905 l. cz. C. 373,00 (19), którą wyznaczono audyencyę do przesłuchania stron na wniosek powoda Antoniego Komarnickiego Drudź na dzień 15. kwietnia 1905.
Ponieważ niewiadomo gdzie Piotr i Andrus Komarnicki Drudzie przebywają, ustanawia się dla nich w celu strzeżenia ich praw, kuratora w osobie pana Włodzimierza Komarnickiego Drudź.
Tenże kurator zastępować będzie powyższych w rzeczonyj sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni się w sądzie nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Borynia, dnia 1. kwietnia 1905.

L. cz. C. 373,00 (19) [2630]

[2646] Obwieszczenie.
Dla III. zwyczajnej kadencji sądów przysięgłych, których posiedzenia w c. k. sądzie krajowym karnym rozpoczną się dnia 9. maja 1905 o godz. 9 przed południem zamianowało Prezydium c. k. wyższego sądu krajowego Przewodniczącym Wiceprezidenta sądu krajowego z tytułem Prezidenta sądu obwodowego Stanisława Przyłuskiego, zaś zastępcami tegoż c. k. wyższego sądu krajowego: Henryka Nitarskiego, Sylwergo

Dzierżyńskiego, Stanisława Augusta Promińskiego, dr. Juliana Sopotnickiego, tudzież c. k. Radców sądu krajowego Jana Garlickiego, Grzegorza Charaka, Ludwika Dyonizego Herasymowicza, Edwarda Nahlika, Józefa Franciszka Zawadzkiego, Filipa Drexlera, Stanisława Wierzbickiego i Stanisława Jasińskiego.
Z Prezydium c. k. Sądu krajowego karnego.
Lwów, dnia 31. marca 1905.

L. cz. C. X. 116/5 (1) [2655]

Przeciw Rozalii z Selzerów Aschkenazy, której miejsce pobytu jest nieznanе, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego S. I. we Lwowie przez Helenę Selzer pozew o zeznanie cesyji zdolnej do intabulacji.
Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na 7. kwietnia 1905 godz. 9 sala Nr. 7.
Celem strzeżenia praw pozwaney ustanawia się p. adwokata dra Maksymiliana Frieda we Lwowie kuratorem.
Tenże kurator zastępować będzie pozwaną w rzeczonyj sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział X.
Lwów, dnia 15. marca 1904.

L. cz. C. II. 62,5 (2) [2632]

Przeciw Katarzynie i Agnieszce Wójneckim, których miejsce pobytu jest nieznanе, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Grybowie przez Jana Porębę syna Kaspra w Mystkowie pozew o zniesienie współwłasności realności lwh. 130 ks. gr. gm. kat. Mystków objętej przez fizyczny podział.
Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya do ustnej rozprawy na dzień 11. kwietnia 1905 o godz. 9 rano.
Celem strzeżenia praw pozwanych, ustanawia się p. Stanisława Japę, kandydata notaryalnego w Grybowie kuratorem.
Tenże kurator zastępować będzie pozwanych w rzeczonyj sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Grybów, dnia 31. marca 1905.

L. cz. C. 68,5 (1) [2633]

Przeciw Annie z Brzyków Krzykowej z Ochotnicy wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Krościenku przez Józefa i Annę małż. Paronów z Ochotnicy pozew o zapłatę kwoty 330 kor.
Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 7. kwietnia 1905 godz. 10 rano sala Nr. I.
Ponieważ niewiadomo gdzie Anna z Brzyków Krzykowa przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jej praw, kuratora w osobie p. dr. Władysława Zajączkowskiego c. k. notaryusza w Krościenku.
Tenże kurator zastępować będzie pozwaną w rzeczonyj sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Krościenko, dnia 28. marca 1905.

L. cz. C. II. 22/5 (1) [2646]

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Michałowi Złotemu synowi Iwana, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Tłustem przez Harasyma Złotego w Szypowcach pozew o 300 kor.
Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 14. kwietnia 1905 godz. 9 rano, biuro Nr. 6.
Celem strzeżenia praw Michała Złotego syna Iwana, ustanawia się p. Józefa Safira, adw. w Tłustem kuratorem.
Tenże kurator zastępować będzie Michała Złotego syna Iwana w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Tłuste, dnia 7. marca 1905.

L. cz. Cw. 475/5 (1) [2626]

Przeciw nieobecnemu Naftalemu Reissowi, kupcowi przedtem w Sędziszowie, wniosł Jakób Bloch przez adw. dr. Rappaporta w Tarnowie skargę o 392 kor. zpn.
Na podstawie tej skargi wydano wekslowy nakaz zapłaty z dnia 31. marca 1905 Cw. 475/5 (1).
Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego, kuratorem adwokat dr. Hochberg w Tarnowie będzie go zastępował, dopóki on się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Tarnów, dnia 31. marca 1905.

Ogłoszenie.

Tegoroczne wiosenne premiowanie koni odbędzie się w Galicyi zachodniej, a mianowicie:
w Nisku dnia 4. maja 1905;
gdzie premiowane będą wyłącznie konie galicyjskiej rasy krajowej, jakie od dawien dawna chowają włościanie, bez przymieszki innej krwi: dalej
w Rzeszowie dnia 5. maja 1905;
w Tarnowie " 6. " 1905;
w Wadowicach " 8. " 1905;
w Nowym Sączu " 10. " 1905;
w Jasle " 11. " 1905;
w Sanoku " 12. " 1905.

W każdej z tych miejscowości będą premiowane klacze chowu krajowego, a to:

1. klacze rozplodowe ze źrebiętami;
2. młode klacze;
3. źrebice.

Jako nagrody państwowe będą rozdane:

1. kategoria:

- | | |
|--|---------|
| a) jedna nagroda pieniężna w kwocie | 70 kor. |
| b) " " " " " | 40 " |
| c) " " " " " | 30 " |
| d) cztery nagrody pieniężne w kwotach po | 20 " |

2. kategoria:

- | | |
|---|---------|
| a) jedna nagroda pieniężna w kwocie | 50 kor. |
| b) " " " " " | 40 " |
| c) " " " " " | 30 " |
| d) cztery nagrody pieniężne w kwocie po | 20 " |

3. kategoria:

- | | |
|---|---------|
| a) jedna nagroda pieniężna w kwocie | 40 kor. |
| b) " " " " " | 30 " |
| c) cztery nagrody pieniężne w kwocie po | 20 " |

Nadto rozdane będą w każdej z tych trzech kategorii srebrne medale państwowe za chów koni.

W a r u n k i.

I. A) Klacze od piątego roku wyżej, bez ograniczenia co do maksymalnego wieku jak długo są zdrowe, silne i dobrze odżywiane, muszą posiadać przymioty dobrych klaczy rozplodowych i winne być przedstawione komisji ze źrebiętami ssąciami lub odłączonymi, które muszą być uznane za udatne; przytem należy udowodnić, pochodzenie źrebięcia od ogiera rządowego, albo od prywatnego licencyjonowanego lub od własnego ogiera właściciela klaczy.

Dowód pochodzenia nie będzie wymagany przy premiowaniu klaczy galicyjskiej rasy krajowej w pasie piaszczystym (tego roku na wiosnę w Nisku), jak wogóle dla klaczy i źrebiąt tej rasy, dalej dla klaczy rasy huculskiej w okręgach Starostw kossowskiego i nadwórniańskiego.

B) Młode klacze, a to: trzyletnie, niestanowione, czteroletnie stanowione albo niestanowione i pięcioletnie klacze stada krwi gorącej (des Gestütsschlages), te ostatnie jednak tylko pod warunkiem, jeśli będzie udowodnione, że w roku premiowania zostały odstanowione przez ogiera rządowego prywatnego licencyjonowanego, lub też przez ogiera własnego.

Klaczce te muszą być dobrze odżywione i starannie chowane i muszą rokować, że będą dobrymi klaczami rozplodowymi.

Przy premiowaniu klaczy galicyjskiej rasy krajowej, jakoteż klaczy huculskich w okręgach Starostw kossowskiego i nadwórniańskiego, nie będzie wymagany dowód odstanowienia za pomocą karty stanowienia.

C) Jednoroczne i dwuletnie źrebice muszą być przez właściciela dobrze odchowane i rokować dalsze, pomysłne rozwinięcie się i kształcenie tak, żeby można spodziewać się, że będą kiedyś dobrymi klaczami rozplodowymi.

D) Matki muszą przed oźrebieciem się, młode klacze przynajmniej od roku, a jednoroczne i dwuletnie od czasu ich urodzenia być własnością ubiegającego się o nagrodę. Młode klacze, które jako trzyletnie były w roku przeszłym premiowane, nie będą w roku bieżącym premiowane, natomiast cztero- i pięcioletnie klacze, premiowane w roku zeszłym, będą tylko w tym razie premiowane, jeżeli przedstawione zostaną już jako klacze rozplodowe ze źrebiętami i jeżeli będą odpowiadać w zupełności warunkom oznaczonym w punkcie A).

E) Każdy właściciel klaczy lub źrebicy premiowanej nagrodą rządową, musi się zobowiązać przez podpisanie rewersu, że ją jeszcze zatrzyma przez cały rok we własnej hodowli i przedstawi ją, jeśli będzie żyła, w roku następnym w miejscu premiowania.

W razie niedotrzymania przyrzeczenia zawartego w rewersie, winien bez oporu zwrócić otrzymaną nagrodę pieniężną Zarządowi stadników rządowych w Drohowyżu.

Przy premiowaniu klaczy rozplodowych ze źrebiętami ssąciami lub odłączonymi, obowiązek niesprzedawania premiowanego konia nie dotyczy także źrebięcia premiowanej klaczy, ponieważ nie źrebię, lecz tylko klacz jest premiowaną.

Gdyby przedstawienie komisji premiowanej klaczy na miejscu premiowania połączone było ze względu na znaczną odległość lub z innego ważnego powodu z wielkimi trudnościami, winien właściciel takiej klaczy przesłać komisji premiującej świadectwo, wydane przez Zwierzchność gminną, a stwierdzające, że ta klacz po upływie roku od czasu premiowania znajduje się w jego posiadaniu.

Osądzenie, czy według stanu rzeczy to świadectwo wystarcza, pozostawia się komisji premiującej.

F) We wszystkich miejscach premiowania, winni posiadacze koni przyprowadzonych przynieść ze sobą rodowody koni (karty stanowienia) jakoteż pasporyt bydlęce.

Tylko w miejscach premiowania położonych w pasie piaszczystym (w roku bieżącym w Nisku) nie potrzeba rodowodów (kart stanowienia) i wystarczają same tylko pasporyt bydlęce.

Konie galicyjskiej rasy krajowej mogą być również premiowane w całym kraju we wszystkich stacjach premiowania, bez przedkładania rodowodów.

Posiadacze ich winni przeto mieć ze sobą jedynie pasporyt bydlęce. To samo dotyczy koni rasy huculskiej przy premiowaniach w okręgach Starostw kossowskiego i nadwórniańskiego.

G) Przy premiowaniach w pasie piaszczystym jakoteż w okręgach Starostw kossowskiego i nadwórniańskiego mają być premiowane tylko konie galicyjskiej rasy krajowej względnie konie huculskie, premie zaś dla koni innych ras mogą być wydane tylko wtedy, jeżeli w miejscowościach pasu piaszczystego stanie za mało dobrych koni rasy galicyjskiej, lub okręgach obu wspomnianych Starostw za mało dobrych koni huculskich.

II. C. k. Ministerstwo rolnictwa reskryptem z dnia 21. stycznia 1903 l. 727 przyznało c. k. galicyjskiemu Towarzystwu gospodarskiemu we Lwowie i c. k. Towarzystwu rolniczemu w Krakowie na przeciąg dalszych 6-ciu lat począwszy od roku 1903 subwencję w równej wysokości jak ją przyznał Sejm, t. j. w kwocie łącznej 10.000 kor. na poparcie chowu koni włościańskich i koni roboczych.

Subwencja ta ma być użyta na subwencyjonowanie prywatnych licencyjonowanych ogierów, a to: według zatwierdzonych przez c. k. Ministerstwo rolnictwa warunków, uchwalonych przez komitet doradcy dla spraw chowu koni w porozumieniu z wymienionemi Towarzystwami.

W myśl tych warunków subwencyjonowanie to ma się odbywać na wiosnę i w jesieni w terminach i miejscowościach, w których się odbywają doroczne rządowe premiowania koni.

Obecnie przeto subwencyjonowanie prywatnych ogierów licencyjonowanych odbędzie się w Nisku, Rzeszowie, Tarnowie, Wadowicach, Nowym Sączu, Jasle, Sanoku, w terminach wyżej podanych.

O subwencji można się ubiegać tylko dla takich ogierów, które uzyskały licencję do stanowienia cudzych klaczy od właściwej komisji licencyjnej; subwencja może być przyznana z reguły tylko na przeciąg trzech lat.

Subwencje mają być przyznane w kwotach po 300 kor. i wypłacane w dwóch ratach, a to na wiosnę i w jesieni.

Wypłaty subwencji mają dokonywać organa c. k. Towarzystwa gospodarskiego we Lwowie, względnie c. k. Towarzystwa rolniczego w Krakowie w porozumieniu z komitetem doradczym dla spraw chowu koni.

Przy sposobności objazdów podejmowanych przez członków komitetu chowu koni, będą właściciele subwencyjonowanych ogierów obowiązani na żądanie członków komitetu chowu koni przyprowadzać te ogiery do oglądnięcia na wskazanem miejscu.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 24. marca 1905.

L. 47.860.

Wykaz

panujących w Galicyi chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 28. marca do 3. kwietnia 1905.

Epizooocya	Powiat	Miejscowość
Zaraza pyska i racie	Kamionka Skałat	Pawłów ob. dw. (1 zagr.); Kaczanówka ob. dw. (1 zagr.);
	Bochnia Dobromil Dolina Drohobycz Jarosław Kałusz Podhajce Sniatyn Tarnopol Trembowła Wadowice Złoczów	Dziewin (7 zagr.), Dowinia (1 zagr.); Posada robotycka (1 zagr.); Dołżka (1 zagr.), Krechowice (1 zagr.); Opary (1 zagr.), Tustanowice (1 zagr.); Zaleska wola (4 zagr.); Wierzhnia ob. dw. (1 zagr.); Korzawa (2 zagr.), Rakowice (1 zagr.); Podwysoka (1 zagr.); Draganówka (1 zagr.); Budzanów ob. dw. (1 zagr.); Wieprz (1 zagr.); Pietrzyce (1 zagr.);
Nosaczna	Borszczów Sambor	Horoszowa ob. dw. (2 zagr.); Wojutyce (1 zagr.);
Róża wąglikowa	Biała Bochnia Bohorodeczany Tlumacz	Bestwina (1 zagr.); Szczytniki (6 zagr.); Niwoczyn (9 zagr.); Jezierzany (120 zagr.);
	Bóbrka Bohorodeczany Buczacz Husiatyn Jarosław Żanicut Nisko Przemysł Przemysłany Rudki Sanok Stanisławów Stary Sambor Trembowła	Wołoszyczyna (9 zagr.); Bohorodeczany (6 zagr.), Sadržawa (7 zagr.); Buczacz (3 zagr.); Kluwince (1 zagr. i 1 pastw.); Zarzecz ob. dw. (1 zagr.); Sarzyna (7 zagr.); Pławo (1 zagr.); Tyszkowice (1 zagr.); Kimierz (1 zagr.); Pohorce (5 zagr.); Markowce ob. dw. (1 zagr.); Tysmieniany (1 zagr.); Baczyna (1 zagr.); Budzanów (6 zagr.);
Pomór świń		
Wścieklizna	Bóbrka Borszczów Czortków Gród+k Kraków Sniatyn Stryj Trembowła Wadowice Żywiec Kraków	Strzeliska stare; Germakówka (1 zagr.); Swidowa (1 zagr.); Jaśnicka; Prądnik biały (1 zagr.); Rudniki (1 zagr.), Stecowa (1 zagr.); Wołosianka (2 zagr.); Iwanówka, Kobylówki; Łękawica (1 zagr.); Jelesnica; Kraków miasto (2 zagr.);

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 3. kwietnia 1905.

Doniesienia prywatne.

Najnowszy skorowidz galicyjski

wydany w roku 1904

poleca egzemplarze oprawne po 5 kor. 60 hal., z przesyłką 6 kor. 20 hal.

SOKOŁOWSKIEGO

Biuro dzienników, czasopism i ogłoszeń, Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Nowość!

Nowość!

Kawa palona

z własnego parowego palenia codziennie świeżo palona!

Kawa palona ściśle według zasad higieny, zapomocą gorącego powietrza — znakomita w smaku i aromacie — codziennie świeżo palona!

1/2 kilo kawy palonej Melange Nr. I. — zł. 70 ct.

" "

" "

" "

" "

Melange cesarska Nr. V. 1 " 40 "

Kawa palona za pomoca gorącego powietrza posiada zalety iż: zachowuje znakomitą aromę, czysty delikatny smak, największą wydatność, z tej przyczyną znacznie tańsza w użyciu aniżeli kawy palone w inny sposób.

Kawa palona pakowana w worczkach pergaminowych w wadze 1, 1/2, 1/4 i 1/8 kilo

Poleca handel herbaty i kawy

EDMUNDA RIEDLA

we LWOWIE,

ul. Teatralna 3, naprzeciw Katedry.

Po cenach

redakcyjnych ogłoszenia do wszystkich bez wyjątku dzienników lwowskich, krakowskich, warszawskich, wiedeńskich, czeskich, francuskich etc., czasopism fachowych miejscowych, zamiejscowych i zagranicznych, zamówienia na klisze i rysunki do ogłoszeń, prenumeratę na wszelkie pisma

przyjmuje

Ajencja dzienników i ogłoszeń SOKOŁOWSKIEGO

we Lwowie, Pasaż Hausmana I. 9.

Kosztorysy gratis.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 3 halerzy, dużym petitem 4 halerzy.

Poszukuje się kupna starych mebli mahoniowych ale w dobrym stanie. Zgłoszenia pod „Meble“ Biuro ogłoszeń, Pasaż Hausmana 9, Lwów.

Żądajcie darmo

i opłatnie, obszerny cennik krajowych wyrobów tkackich na rok 1905 płócien domowych, web czysto lnianych, bielizny stołowej, ręczników, dym, chustek do nosa i t. p. wyrobów pierwszej jakości — ceny niskie. Adres: M. Gonet tkacz w Korczynie.

A. KRZYSZTOFOWICZA

magazyn dywanów, materyj meblowych i t. p. artykułów przeniesiony na ulicę Kopernika I. 9 (róg ulicy Lindego).

Story i Żaluzye

wszelkich systemów.

Cenniki wysyła gratis i franco

W. Adamski

Lwów, Akademicka 2 i Sobieskiego 4, (dawniej Jürgens).

Złożony 12-letnią ciężką chorobą! zwraca się do serc kochających bliźniego, aby nieszczęśliwemu ojcu rodzinie zdolnemu do pracy raczyły łaskawie przyjść z pomocą. Pomoc ta w datkach otrze łzę pokutnikowi twardego losu, a miłosierni, miłosierdzia dostąpią. Powyższa prośba oparta jest na świadectwie choroby i ubóstwa wystawionem przez gminę a stwierdzonem przez miejscowy urząd parafialny. Litościwe osoby chcące przyjść biednemu z pomocą raczą łaskawie przesłać swoje ofiary do

K. GAJEWSKIEJ

w Ustrobnej, p. Krosno.



FABRYKA ASFALTU I PAPY DACHOWEJ
inż. SZELIGI-LYSZKIEWICZA
LWÓW, UL. ŚW. MARGARYTA L. 29.



HERBATA z RĄCZKĄ

Zawsze świeża, największy import w kraju, wszędzie do nabycia, a gdzie niema proszę pisać do
Magazynu Juliusza Groszego
w Krakowie, Rynek.

Małżeństwo.

Urzędnik państwowy w Galicyi, kawaler, dobrze sytuowany, lat 29, ożeni się z panną z odpowiednim posagiem. Pierwszeństwo mają panny lub młode wdowy z Królestwa Polskiego lub innych gubernij rossyjskich. Adres: St. M. 29. poste rest. Nowy Sącz, Galicya.

Stała posada.

Całodzienne zajęcie.

Warunki: Znajomość rachunkowości; język polski i niemiecki; gruntowna wiedza geografii; dokładna znajomość ruchu osobowego na kolejach krajowych i zagranicznych. Oferty: Biuro Sokołowskiego, Lwów, Pasaż Hausmana 9.

NAJLEPSZE NASIONA

rolne, warzywne, kwiatowe
poleca

M. Woliński

plac Maryacki 3.

Lwów.

Bogato ilustrowane cenniki franco.

Na sezon wiosenny polecam: Kapelusze damskie i dziecięce. Boa gazowe i z piór strusich. Woalki, żaboty, kapuzy teatralne. Parasolki, rękawiczki, gorsety. Kapelusze żabotne zawsze w wielkim wyborze.

LUDMILA SPOŻARSKA

we Lwowie, ulica Akademicka I. 2.

Zlecenia na prowincyi wykonuje się bezzwłocznie.

BERNARDA POŁONIECKIEGO

Skład i Wypożyczalnia fortepianów i pianin
(obok Księgarni Polskiej)

przy ul. Akademickiej I. 2 A.

Sprzedaż na dogodnych warunkach.

Maszyny do szycia i haftu

na raty i za gotówkę poleca

Władysław Kukawski

(przedtem Jan Lauruk)

Skład maszyn do szycia we Lwowie, Pasaż Mikolascha.

Bezpłatne kursa szycia i haftu.

Cenniki na każde żądanie gratis i franco.

Skład i pracownię nożowniczą prowadzi p. LAURUK, Halicka 6.

Jana Ihnatowicza

prawdziwy

Krem ogórkowy

do upiększenia i wydelikacenia twarzy.

Cena 1 kor.

We Lwowie ul. Słotuska I. 25 i pl. Maryacki 11.

Kraków, Sułkiewicza 20. Przemyśl, ul. Mickiewicza 11.

Dla kupujących meble!

Polecam z fabryki własnego wyrobu: Sypialnia od 95 zł. począwszy. Jadalnia od 125 zł. począwszy. Salony i garnitury biura i biblioteki we wszystkich stylach i cenach. Stoły orzechowe matowe po 7 zł. Stoły jadalne wysuwane patentowe od 17 zł. począwszy. Stoły salonowe od 12 zł. począwszy.

Największy wybór kredensów kuchennych na sezon świąt od 16 zł. począwszy we wszystkich stylach jakoteż krzesła stylowych prawdziwych skórzanych i giętych. Meble mosiężne, żelazne i tapicerowane. Przyjmuje obstalunki w zakresie stolarstwa wchodzące.

Ignacy Milwiw,

fabryka i skład mebli

Lwów, Słoneczna 13 i 15, w Pasażu Hermanów.

Obwieszczenie.

W dniu 16. kwietnia 1905 o godzinie 7 wieczorem odbędzie się w lokalu Banku Towarzystwa handlowego w Podhajcach

Zwyczajne Walne Zgromadzenie

członków na które P. T. członków niniejszem się zaprasza.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i rachunków za r. 1904.
2. Udzielenie Dyrekcyi absolutorium.
3. Wnioski co do rozdziału zysku.
4. Zmiana statutu.
5. Wnioski członków.

Podhajce, dnia 3. kwietnia 1905.

DYREKCYA:

M. Grünberg.

Rosenmann.

Tylko krótki czas!



Nigdy jeszcze nie było po tej cenie!

Ozdoba każdego pokoju! — Przy zwinięciu fabryki udało mi się nabyć tania 8000 dywanów ściennych i 11.000 dywanów przed łóżka, tak, że jestem w możności sprzedawać wspaniałe dywany ścienne (z chenille) po obydwoch stronach jednak, o pięknych trwałych barwach 100 cm. szeroki, 200 cm. długi, o powabnych deseniach: lew, sarny, pawie, łabędzie, jelenie, kwiaty etc. po zł. 2-50 za zaliczka. Szczególnie poleca się gdzie jest wilgotne mieszkanie, gdyż dywany te są grube i nie przepuszczają wilgoci. Piękne dywaniki przed łóżka, tylko po 70 ct. za sztukę.

Pierwszy morawski dom wysyłający towary

JULIUSZ HOITASCH

Göding, Nr 70, Morawa.

Setki podziękowań i obsta'unków otrzymuję. — Jeśli się nie nadaje, przyjmuje się napowrót bez trudu i zwraca pieniądze.